

Autorzy
Marcin Przewoźniak
Przygotowała
Aneta Koźdej

Pozostając w klimacie strachów polecam kolejną lekturę do czytania przy gorącej czekoladzie późnym wieczorem.

W pewnym białym domku z brązowym dachem mieszka rodzina. Dostała nietypową, bo jest to rodzina... duchów. Państwo Zawiatowscy urządzą sobie spokojnie w dworcu, nikomu nie przeszkadzając, strasząc tylko od czasu do czasu jakichś chuliganów wszelkiej maści.

Poznajcie drugą rodzinę: państwa Powiatowskich. Typowa współczesna rodzina z miasta – bardzo zajęci rodzice, dzieci z nosami w każdej odsłonie nowych technologii i kot.

Przez zupełny przypadek głowa rodziny Powiatowskich (czyli bardzo zapracowany tata) kupuje dom reklamowany jako „dom z duszą” (haha, nawet kilkoma) i w ten oto sposób rodzina przeprowadza się do dworcu, w którym rządzą duchy. A ponieważ rodzina Zawiatowskich czuje się na prawach, gdy rezyduje tam od 250 lat, natomiast rodzina Powiatowskich jest twardym przeciwnikiem jako nowy nabywca... có?... walka o dom jest nieunikniona.

I jak już myślimy, że wiemy wszystko, ale nie znamy wyniku okazuje się, że najlepszym wrogiem jest wspólny wróg, więc może zamiast wypędzać się wzajemnie z domu należą zewrzeć szyki i przepędzić inne zagrożenie? I co ma z tym wspólnego polityk i urzędnik? Przeczytajcie tę strrrrasznie śmieszniejszą książkę, bo warto!

[Szukaj w katalogu](#)